

RECENZJA DOROBKU NAUKOWEGO
W PODSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM

dr hab. Remigiusz Kijak, prof. ucz

Warszawa/Kraków 27.04.2020 rok

*Wydział Pedagogiczny
Uniwersytet Warszawski*

*Instytut Pedagogiki
Uniwersytet Rzeszowski
Profesor uczelni*

Recenzja dorobku naukowego w postępowaniu habilitacyjnym
dr Doroty Krzemińskiej

Recenzję przygotowano na podstawie załączonej dokumentacji ze szczególnym uwzględnieniem wskazanego zgodnie z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.) dorobku na który składa się dzieło pod tytułem

„Być parą z niepełnosprawnością intelektualną. studium mikroetnograficzne w kontekście teorii postkolonialnej Homiego K. Bhabhy”

~

Recenzję przygotowano na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2016 r. poz. 882 i 1311), a także zgodnie z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. (Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2018 r. poz. 1669, zwanej dalej ustawą).

*

Sylwetka naukowa i uwagi wstępne

Pani Dorota Krzemińska jest magistram pedagogiki. Stopień zawodowy magistry uzyskała 30 lat temu na ówczesnym Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Gdańskiego. Promotorem jej pracy magisterskiej była znakomita pedagożka specjalna Krystyna D. Rzedzicka, pracę recenzowała prof. dr hab. Halina Borzyszkowska, która kilka lat później była promotorką rozprawy doktorskiej Pani Doroty Krzemińskiej. Habilitantka stopień naukowy doktora uzyskała 20 lat temu na podstawie przygotowanej rozprawy doktorskiej, pod tytułem „Funkcjonowanie kodu językowego osób upośledzonych umysłowo w stopniu głębszym”. Recenzentami w przewodzie byli prof. dr hab. Ryszard Kościelak oraz Prof. dr hab. Czesław Kosakowski.

Nadmienię, iż prace zarówno magisterska jak i doktorska nie były związane tematycznie z obszarem w którym Habilitantka próbuje uzyskać stopień naukowy doktora habilitowanego. Praca magisterska dotyczyła nauki języka angielskiego uczniów szkoły specjalnej z lekką niepełnosprawnością intelektualną, zaś praca doktorska kodu językowego osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębszym.

Prowadzę od wielu lat badania intymności i seksualności osób niepełnosprawnych intelektualnie. Doskonale wiem, iż prowadzenie badań w obszarze tak szczególnym jakim jest życie prywatne osób z niepełnosprawnością, jest ogromnie angażujące czasowo i emocjonalnie, metodologicznie trudne, moralnie i etycznie skomplikowane. Tematyka wymaga czasu, osobistego zaangażowanie, metodologicznego poświęcenia. Nie da się tych badań prowadzić nagle, mając niewiele czasu. Podjęcie się tej tematyki jest odpowiedzialne badawczo i naukowo i powinno za każdym razem być poprzedzone wieloma latami obserwacji tematu. Popularyzowania wiedzy, osvajania się z tak trudną, niejednokrotnie kontrowersyjną tematyką. Pani Dorota Krzemińska na ten projekt badawczy przeznaczyła 10 lat.

Pani Dorota Krzemińska swoją karierę naukową związała z jednym ośrodkiem naukowym – Uniwersytetem Gdańskim. Taki model kariery może stanowić zarazem atut ale i być pewnym utrudnieniem w budowaniu dorobku o charakterze pozalokalnym i wywierającym wpływ na dyscyplinę naukową. Rozpoczęła swoją pracę na stanowisku asystentki stażystki w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej, Instytut Pedagogiki, Uniwersytetu Gdańskiego, a następnie

asystentki w tym samym zakładzie. Od 2002 roku pracuje w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej, Instytut Pedagogiki, Uniwersytetu Gdańskiego na stanowisku adiuntki. Ważnym osiągnięciem organizacyjnym jest stworzenie i kierowanie przez 7 lat Pracownią Badań nad Niepełnosprawnością w Dorosłości.

*

Kandydatka do stopnia doktora habilitowanego przedstawiła w wykazie osiągnięć iż do tej pory wypromowała 30 licencjatów oraz 70 magistrów. Jedna z wypromowanych prac magisterskich została opublikowana: Małgorzata Dąbrowska. Zjawisko wypalenia wśród matek dzieci niepełnosprawnych. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, 2005. Udział kandydata do stopnia naukowego doktora habilitowanego w promowaniu nowej kadry jest niezmiernie ważnym zadaniem. Uznać można to to zadanie Habilitantka wypełnia w sposób prawidłowy. Habilitantka brała również udział w pracach Pracowni Kształcenia Praktycznego, a w latach 2005 – 2008 pełniła funkcję kierownika praktyk w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. W tym czasie powierzono jej zadanie utworzenia zespołu i opracowanie nowej koncepcji praktyk spójnej z tworzoną modułową formułą studiów licencjackich: koncepcja ta została zaaprobowana przez Radę Programową i wdrożona do realizacji. Brała również udział w pracach Rektorskiej Komisji ds. projektu Uniwersytet bez Barrier. Istotą dojrzałości naukowej a tym samym samodzielności badawczej jest również uczestnictwo w gremiach naukowych towarzystw naukowych. Habilitantka jest członkinią European Sociological Association w roku 2013, European Society For Disability Research Alter od roku 2016 oraz Członkinią Polskiego Towarzystwa Pedagogów Specjalnych od roku 2015. Dwa pierwsze udziały choć znaczące z uwagi na ich międzynarodowy charakter mają wymiar jedynie praktyczny. Habilitantka pełniła również rolę promotorki pomocniczej, w obecnym stanie prawnym nie jest to wymóg konieczny jednak może świadczyć o zaangażowaniu w promowanie kształcenia młodej kadry naukowej. Habilitantka pełniła rolę promotorki pomocniczej w przewodzie doktorskim magistry Marty Jurczyk, która przygotowała pracę doktorską nt. „Konstruowanie dyskursu seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną w dramowych rekonstrukcjach wychowawców i terapeutów”. Nie umiem ocenić kompetencji merytorycznych Habilitantki w tym obszarze jednak ufam, iż wiedza seksuologiczna kandydatki była w tym zakresie wystarczająca.

Choć nie jest to osiągnięcie wymagane to chciałbym w tym miejscu podkreślić iż Pani Dorota Krzemińska wspólnie z Panią Dankiewicz współpracowała nad przekładem lingwistycznym książki, współpracując z autorem przekładu R. Grażyńskim. Jej udziałem był przekład

obejmujący strony od 122 do 235 (w wydaniu książki z roku 1992, wydawnictwo Jacek Santorski &Co Agencja Wydawnicza; natomiast w kolejnym z wielu wznowień tej publikacji, w tym także przez innego wydawcę: S. Forward, C. Buck. Toksyczni rodzice.

**

Formalna ocena dorobku naukowego, popularyzującego naukę i pracy dydaktycznej

Po zapoznaniu się przedłożoną dokumentacją oraz dorobkiem naukowym dr Doroty Krzemińskiej mogę określić dorobek Kandydata w **warstwie formalnej** jako dobrze i bardzo starannie przygotowany – wszystko zostało ułożone z ogromną dbałością i estetyką.

*

Można ocenić, że **ilościowo** jest to dorobek raczej mały, wliczając w to zaangażowanie organizacyjne i ukończone szkolenia i kursy podwyższające kompetencje w warstwie ilościowej jest on raczej dostateczny. Podejmuję jednak decyzję o jego ocenę pod kątem awansu naukowego.

*

W warstwie **jakościowej**, dorobek niestety nie jest równy, ma zarówno mocne strony (m.in. monografia habilitacyjna) jak i słabsze (m.in. brak w dorobku prac w obcych językach, niewielka ilość cytowań w referencyjnych bazach, brak umiędzynarodowienia).

*

Habilitantka w wykazie dokumentów do oceny wskazuje łącznie 25 publikacji, w tym: 3 monografie naukowe (1 współautorska), 3 monografię pod redakcją (3 tomy czasopisma Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej), 13 artykułów naukowych, 7 rozdziałów w monografiach.

Niestety, przedstawiony wykaz obejmuje wszystkie prace Habilitantki zarówno te przygotowane przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora jak i po jego uzyskaniu. Podejmę

próbę oceny jedynie publikacji po uzyskaniu stopnia naukowego doktora jest to 8 artykułów naukowych, 3 monografie, 1 rozdział w monografii, 3 monografii pod redakcją.

Niestety brakuje publikacji w języku angielskim – Habilitantka opublikowała jedynie 1 pracę w języku angielskim w polskim czasopiśmie naukowym. To niestety poważny brak. 20 prac przygotowała samodzielnie, pozostałe powstało we współautorstwie, przy czym wkład w powstanie tych dzieł wynosił minimum 50%. Nie wiem jaka była łączna liczba punktów, bowiem habilitantka tego nie podaje. Oczywiście mógłbym policzyć te punkty samodzielnie, jednak wniosek powinien być pod tym kątem przygotowany. Niewiele wiem również o ilości cytowań, są wszakże podane cytowanie w bazie google scholar (99 cytowań), nie ma wskazania do cytowań w bazach Web of Science Core Collection. Nie ma w dorobku prac wysoko indeksowanych z baz Journal Citation Reports (JCR). Nie wykazano liczby cytowań (bez autocytowań) w jednej z dwóch referencyjnych baz danych: Scopus lub WoS czy z listy European Reference Index for Humanities (ERIH).. Brak podania wskaźnika H w bazie Scopus – jest jedynie wskaźnik H w google scholar – 4. Wiele załączonych do dorobku prac ma charakter jedynie popularyzatorski.

*

W ocenianym okresie, po doktoracie Habilitantka brała udział jako ekspert, wykonawca i/lub kierownik w 1 projekcie naukowo – badawczym. Jednak jest to zaledwie projekt na utrzymanie potencjału badawczego uczelni (tzw. badania statutowe) – nie podejmę się oceny tego projektu bowiem nie stanowi on istotnego osiągnięcia naukowego w myśl przepisów na podstawie których sporządzam recenzję. Habilitantka nie kierowała samodzielnie żadnym grantem badawczym. Nie uczestniczyła w żadnym z grantów przyznanych przez jedną z następujących polskich instytucji finansujących: NCN, NCBiR, FNP, NPRH czy europejskich UE. Z przedstawionych w autoreferacie danych wynika, iż Habilitantka podjęła próbę zdobycia finansowania w 8 edycji konkursu Opus Narodowego Centrum Nauki, pt. „Społeczne światy instytucji sieci wsparcia dla dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną” – jednak nie otrzymała rekomendacji do finansowania. Habilitantka pisze „co należy podkreślić, osiągnięcie tego etapu postępowania konkursowego uprawnia do ponownego złożenia wniosku projektu już w kolejnej edycji konkursu bez obowiązku odbywania rocznej karencji, jakiej podlegają wnioski, które zostały odrzucone” (autoferf.DK, s. 45) – zważywszy iż konkurs 8 był ogłoszony w 2014 roku dziwi mnie, że Habilitantka nadal tylko zapowiada taką możliwość, czemu więc przez 6 lat nie skorzystała z tej „szansy”.

*

Habilitantka uczestniczyła w 13 międzynarodowych konferencjach naukowych z czego 4 odbyły się zagranicą oraz 13 konferencjach o zasięgu krajowym. Należy podkreślić, że wybrane do autoreferatu konferencje były znaczące i wywierające wpływ na dyscyplinę. Udziału w konferencjach choć niezbyt liczne, to jakościowo ważne, a czynny w nich udział Habilitantki należy uznać za ważne osiągnięcie naukowe. Brała udział w organizacji 9 konferencji naukowych. Niestety nie ma publikacji w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych (w kategorii A CORE)

Mobilność międzynarodowa Habilitantki nie uwzględnia, żadnego wyjazdu naukowego, który mógłby zostać zaliczony jako staż badawczy, czyli co najmniej co najmniej miesięczny pobyt za granicą na uczelni lub w instytucie badawczym indeksowanym jednocześnie w bazach rankingowych QS, THE, ARWU na miejscach 1-500. Przedstawione do oceny wyjazdy to m.in. 4 dniowy wyjazd studyjny do Rzymu. Habilitantka realizowała tam spotkania ze studentami, doktorantami i kadrą akademicką, dyskusje oraz udział w zajęciach dydaktycznych na czterech uczelniach: Wyższej Szkole Pedagogicznej, Università Roma Tre, Sapienza Università da Roma, Universitas Pontificia Salesiana. Raz zrealizowała 7 dniowy wyjazd w ramach Erasmus (Individual Teaching Programme for Teaching Staff Mobility) w 2012 roku w Katholieke Hogeschool Brugge - Ostende oraz Leuven University.

* * *

Merytoryczna ocena dorobku naukowego

Habilitantka w autoreferacie i załączonych materiałach przedstawia podstawowe dzieła, które stanowią przedmiot ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego, jak i dorobek naukowy przed uzyskaniem stopnia doktora.

Odniosę się jedynie do oceny głównego dzieła – *„Być parą z niepełnosprawnością intelektualną. studium mikroetnograficzne w kontekście teorii postkolonialnej Homiego K. Bhabhy”* oraz osiągnięć naukowych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Całkowicie pominię dorobek przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora.

Po uzyskaniu stopnia doktora dorobek Habilitantki obejmuje powiązane ze sobą, rozwijane, obszary badawcze: partnerstwo osób niepełnosprawnych intelektualnie, w tym manifestacje dorosłości, traktowanej jako kategoria intersekcjonalna – przenikająca, przecinająca. Przecięcie jest często używanym terminem w środowisku akademickim i aktywistycznym, które pozwala konceptualizować różne zakresy stosowanych pojęć. W tym

przypadku dorosłość poddawana jest wieloaspektowej analizie przez Habilitantkę. Ważnym obszarem badawczym Habilitantki jest również problematyka kształcenia i formacji zawodowej pedagogów specjalnych oraz ich funkcjonowanie w rolach zawodowych realizowanych w praktykach życia codziennego. Bardzo ciekawym obszarem zainteresowań badawczych Habilitantki jest, jak sama pisze „swoiście najnowszy, z którym wiązę własne ewentualne dalsze kierunki rozwoju naukowego i przestrzeń empirycznych eksploracji” (autoref. DK, s. 16), wątek sztuki i twórczości osób dorosłych z głębszą niepełnosprawnością intelektualną – w mojej ocenie najciekawszy. Badania z pola sztuki „arts base research” zyskują obecnie coraz więcej zwolenników nie tylko w obszarze nauk artystycznych ale także społecznych. Poznanie i praktykowanie zróżnicowanych form ekspresji artystycznej w działaniach badawczych z obszaru nauk społecznych w odniesieniu do osób niepełnosprawnych intelektualnie, które niekiedy jedynie przez ten kanał komunikują się, wydaje się być dobrym kierunkiem poszukiwań naukowych Habilitantki. Łączenie działań artystycznych w proces zbierania, interpretacji i reprezentacji danych jakościowych to nurt, który obecnie wykorzystywany jest coraz śmielej przez pedagogów, psychologów. Działania te mogą też obejmować zróżnicowane środki artystycznej ekspresji: wizualne, werbalne, muzyczne i teatralne.

Zapoznając się z pracami Habilitantki wypracowałem sobie przekonanie, iż jest badaczką, która wyposażona jest w niezbędne narzędzia aby z powodzeniem prowadzić badania jakościowe. Sam jako badacz jakościowy zajmujący się od wielu lat trudną eksploracyjnie tematyką wiem jak są one ważne. Zaliczam do nich wrażliwość, umiejętność bycia, słuchania, bycia na tu i teraz, pasję, wyobraźnię, i otwartość na niekonwencjonalne metody pracy. Tematyka, wokół której skupione są badania Habilitantki kierują moje myślenie w stronę dychotomii, są to to w mojej ocenie projekty partycypacyjne – rzadkie w obszarze nauk pedagogicznych. Obecnie w Polsce zaledwie kilku badaczy odważyło się przyjąć taką perspektywę w badaniach. Wymienię tu może Jolantę Rzeźnicką Krupę, Amadeusza Krause, Remigiusza Kijaka, Dorotę Podgóorską Jachnik, Marcina Wlazło, Beatę Borowską Besztę. Odnajduję w pracach Habilitantki szereg porównań. Badaczka porusza się wokół takich obszarów jak obcość/swojskość, męskość/kobiecość, władza/wyzwolenie. Habilitantka w przyjętych przez siebie strategiach etnograficznych przygląda się bohaterom „naznaczonym” – owo naznaczenie stanowi niejako punkt odniesienia w interpretowaniu, wnikanu w głąb. Przedstawia światy, które poddaje analizie, w której poszukuje właściwej konwencji.

Habilitantka osadza własną refleksję opierając się o teorie i modele niepełnosprawności oraz nurtu disability Studies między innymi teorie postkolonialne w tym teorię Homiego K. Bhabhy.

*

We wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego Habilitantka jako osiągnięcie naukowe wskazuje monografię *Być parą z niepełnosprawnością intelektualną. Studium mikroetnograficzne w kontekście teorii postkolonialnej Homiego K. Bhabhy*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, 2019.

Osiągnięcie naukowe, przy wstępnym oglądzie stanowi logicznie ułożone i spójne pod względem merytorycznym opracowanie, a z ogólnej analizy wynika głęboka i szeroka znajomość przedstawianej problematyki oraz duża umiejętność łączenia aspektów naukowych prowadzonych badań z ich praktyczną implementacją. W nurcie badań nad niepełnosprawnością, nadal dominują podejścia „treściowe” oraz krytyka „opresji instytucjonalnej”. Pierwsze publikacje naukowe powstały w końcówce lat osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych. Harlan Hahn i Paul K. Longmore, którzy zwracali uwagę na jednowymiarowość postaci niepełnosprawnych, utożsamienie upośledzenia z tragedią osobistą, bądź dewiacją społeczną, którą należy wyeliminować, a jednostki o „ułomnych ciałach i umysłach” portretowano jako nieproduktywne, uzależnione od opieki i nieszczęśliwe. To rozumienie stanowiło punkt wyjścia dla Habilitantki, która korzystając z założeń pedagogiki krytycznej poszukiwać zaczęła teorii które będą opozycyjne względem tej – „niesprawiedliwej” (książka habilitacyjna, str. 25) koncepcji. Habilitantka w wielu miejscach swojej książki konstatuje, że osoby niepełnosprawne zwykło się przedstawiać sztampowo, redukując ich funkcję w tekście do reprodukcji stereotypów pokutujących w „ableistycznej rzeczywistości”: mścicieli, błaznów, wojowników, ofiar czy obiektów litości.

Wybór teorii zanotowanej w tytule i treściach książki awansowej Pani doktor Krzemińskiej uważam za niezmiernie interesujący. Użyta postkolonialna perspektywa nadaje całemu przedsięwzięciu dojrzałej formy.

Tytuł książki każe oczekiwać wszechstronnej charakterystyki myśli Homiego Bhabhy: analizy głównych założeń jego propozycji badawczych, opisu metodologii badań oraz prezentacji obszarów dociekań intelektualnych. Cel został w dużej mierze osiągnięty – książka ta wprowadza w dość skomplikowane teksty Bhabhy. Doktor Krzemińska przedstawia badania Bhabhy, opierając się znów głównie na artykułach polskich brakuje mi tekstów źródłowych (!) chociażby publikowanych w *The Location of Culture*, co w dużej mierze mogłoby wzbogacić

własny pogląd Habilitantki na opisywaną kwestię. O ile Habilitantka szczegółowo analizuje odniesienia do postkolonializmu, rozproszeniu uległy, bodaj najczęściej łączone z nazwiskiem Bhabhy, koncepcje hybrydowości i hybrydy, czyli podmiotu wypowiedzi z perspektywy postkolonialnej.

Homi Bhabha to obok Edwarda Saïda i Gayatri Chakravorty Spivak jeden z czołowych teoretyków postkolonialnych i ważny głos w analizie dyskursu kolonialnego, zatem jego wybór uważam za słuszny i inspirujący. Badania Bhabhy nawiązują do dwóch głównych obszarów zainteresowań postkolonialnych: obszaru dominacji – podporządkowania i hybrydyzacji – kreolizacji. W przeciwieństwie do nurtu marksistowskiego (warto poczytać G. Spivak, A. Ahmad, A. Dirlik) czy feministycznego (zobacz. G. Spivak, E. Shohat, T. T. Minh Ha), w badaniach postkolonialnych Bhabha zwraca się głównie ku psychoanalizie, wykorzystując między innymi myśl Freuda i Lacana do analizy takich zagadnień jak mimikra, stereotyp czy hybrydowość. Nie odnalazłem tych nawiązań w pracy Pani doktor Krzemińskiej, chętnie wystuchałbym uzupełnienia Habilitantki w tym zakresie. (!)

Teoria Homi'ego K. Bhabha'y ukazuje, że kultura może stać się fundamentem „strategii przetrwania”, ponieważ potrafi, jak pisze sam Bhabha, „stworzyć symboliczną tekstualność, nadać alienującej codzienności aurę indywidualności, obietnicę przyjemności”. Bhabha podkreśla istotność pojedynczych narracji w procesie tworzenia się świadomości. Owa świadomość – stała się główną osią konstrukcji książki doktor Krzemińskiej. Wspomnę w tym miejscu Bill'a Ashcroft'a, który w klasycznej już dla studiów postkolonialnych książce *The Empire Writes Back* (1989) przypomina, że „życie ponad trzech czwartych ludzi mieszkających dzisiaj na świecie kształtowane było przez doświadczenie kolonizacji”. Kładąc nacisk na performatywny aspekt studiów postkolonialnych, można je też określić jako zbiór teoretycznych i kulturowych praktyk, przedstawień i performansów związanych z doświadczeniem kolonialnych spotkań (*colonial encounters*).

Opieram się przed próbami definiowania studiów postkolonialnych i ich przedmiotu, raczej odżegnuje się od określania ich mianem nowej dyscypliny czy paradygmatu. Wolę podkreślać powiązania z innymi, stale mnożącymi się tendencjami istniejącymi w ramach „nowej humanistyki” (Witkowski, 2018). Habilitantka słusznie również rzadko używa pojęcia paradygmat postkolonialny, niekiedy jednak pisze o teorii postkolonialnej. Uważam, że ze względu na mnogość nurtów postkolonialnych między innymi badań kulturowych (*cultural studies*), etnicznych (*ethnic studies*), genderowych (*gender studies*, *gay/lesbian studies*, *queer*

studies), do których dołączyły ostatnio również badania nad ludźmi niepełnosprawnymi (disability studies), bezpieczniej jest mówić o perspektywie postkolonialnej, która użyteczna jest wszędzie tam, gdzie istnieją stosunki podporządkowania i dominacji narzucane przez struktury władzy.

Jak pisał R. Ingarden (1973) nieostrość tego kto i co tworzy, istnienie granic między sprawnością a niepełnosprawnością człowieka objawia się również poprzez czynnik czasu, o czym wiele osób zapomina, dzieląc świat na: „my” i „oni”. Owy pozór istnienia przenika się w istnieniu wielu osób dotkniętych niesprawnością, dotkniętych oporem, wymierzający w stronę Innego mechanizm opresyjności, a skoro tak jest to w tej części recenzji stawiam tezę, iż dorosłość może być źródłem opresji dla osób niepełnosprawnych, z dwóch powodów. Pierwszy powód – który także odnajduję częściowo w pracy habilitacyjnej Pani doktor Krzemińskiej - nie jest ani trochę przesadzony, uważam bowiem, iż dyskurs dorosłości osób niepełnosprawnych traktowany jako opresja jest już zakorzeniony w literaturze z zakresu pedagogiki specjalnej, lecz nie tylko, podobne odniesienia odnajdujemy w psychologii czy medycynie. Podgląd ten odnajdujemy również w pracy znakomitej polskiej badaczki pola niepełnosprawności Doroty Podgórskiej Jachnik (2013, s. 30). Drugi powód – w dużej mierze zrealizowany w pracy doktor Krzemińskiej – to rozumienie niepełnosprawności w punktu widzenia teorii krytycznej i dyskursu emancypacyjnego. W tym znaczeniu odwołuję się do innej polskiej badaczki Marii Czerepaniak - Walczak (2006).

Sposobu wyjścia poza tę dychotomię poszukuje we własnym opracowaniu doktor Krzemińska, która odnosi się do propozycji Homi'ego K. Bhabhy która mogłaby otworzyć drogę do sformułowania pojęcia edukacji opartej nie na *egzotyce* różnorodności. Zdaniem Bhabhy, pojawiła się „teoretycznie innowacyjna oraz politycznie niezbędna potrzeba wychodzenia w myśleniu poza narracje pierwotnych i początkowych subiektywności, które są skutkiem różnic kulturowych”.

Przestrzenie *pomiędzy* stanowią obszar doskonalenia strategii osobowości – jednostkowej bądź społecznościowej – które poprzez akt definiowania pojęcia społeczeństwa dają początek nowym znakom tożsamości oraz nowatorskim płaszczyznom kooperacji i kontestacji (Bhabha 2010, s. 36).

Doktor Krzemińska posługując się analogią do koncepcji Bhabhy, zaryzykowała stwierdzenie, iż do prawdziwej integracji społecznej pomiędzy homogeniczną dotąd większością pełnosprawnych i różniącą się od niej mniejszością dorosłych niepełnosprawnych

dojdzie wówczas, gdy osoby niepełnosprawne przestaną być *egzotyczne* w społeczności, i będą w niej postrzegane jako jej prawowici uczestnicy, nie zaś jako „uciśnieni”, którzy otrzymując etykietkę niewpasowanych.

Tematyka dorosłości w odniesieniu do osób z niepełnosprawnością intelektualną, która stanowi oś scalającą cały dorobek naukowy doktor Krzemińskiej, przedstawiona została - słusznie - jako tematyka szczególna można nawet stwierdzić, iż w wielu przypadkach skrajna. Nie dlatego, iż osoba niepełnosprawna intelektualnie nie potrafi realizować ról przypisanych temu okresowi życia, ale głównie dlatego, iż brakuje przemyślanej koncepcji prawnej, systemowej i organizacyjnej dorosłości człowieka z głębszą niepełnosprawnością intelektualną. Obecnie mamy do czynienia z sytuacją wykluczenia osób niepełnosprawnych intelektualnie z większości ról przypisanych okresowi dorosłości, takich jak praca, dalsza edukacja, życie rodzinne i osobiste, seksualność.

Napiszę, iż praca habilitacyjna doktor Krzemińskiej stanowi niezmiernie dojrzałe studium badawcze. Wpisuje się w nurt badań, trudnych, skomplikowanych i niejednoznacznych. Jest etnograficznym spojrzeniem na problematykę partnerstwa osób z niepełnosprawnością intelektualną i stanowi ich doskonałe skorelowanie do badań przeprowadzonych wcześniej przez innych autorów (R. Kijak, 2017).

Jest to ciekawa, choć trudna lektura. Ciekawa, gdyż jak już napisałem Habilitantka ze znawstwem tematu i biegłością porusza się po niezwykle złożonym polu problemów, wikłających kwestie medyczne, etyczne, pedagogiczne, prawne, socjologiczne, socjalne, i in. – wszystkie, które w jakiś sposób dotyczą problemu partnerstwa osób niepełnosprawnych intelektualnie. Trudna - chyba właśnie głównie ze względu na owo dotykane ustawicznie piętno. Muszę przyznać, że sam we własnych działaniach naukowych i społecznych doświadczyłem, jak silnie stygmatyzowane jest partnerstwo w przypadku niepełnosprawności. Gdy wydawałem książkę *Dorośli z głębszą niepełnosprawnością intelektualną jako partnerzy, małżonkowie i rodzice*. Przygotowując badania nie raz usłyszałem zarzut, iż „niepotrzebnie wzbudzają nadzieję na normalność wśród osób niepełnosprawnych intelektualnie”. Dlatego Habilitantce należy się wielkie uznanie, za odważne podjęcie tematu, a do tego zrealizowanie go z taktem.

Bardzo obszerny, rozdział metodologiczny pełni rolę szkicu, na którym nakreślone zostały podstawowe założenia badań empirycznych. Niewiele jest w Polsce badań z zastosowaniem metody jakościowej - etnograficznej na polu pedagogiki specjalnej (warto przypomnieć badania B. Borowskiej Beszta). Zaliczam z ogromną satysfakcją badania Pani

doktor Krzemińskiej do tego elitarnego grona i czynię to z satysfakcją. Robię to głównie dlatego iż są to badania przygotowane z najwyższą starannością, dokładnością i poprawnością z użyciem wszystkich zasad metodologii jakościowej, a przy tym dostarczają ogromnej ilości danych. Ta mikroetnografia jest doskonałym przykładem dojrzałości badawczej i ogromnych zasobów wiedzy metodologicznej doktor Krzemińskiej. Już kiedyś zachwyił mnie jeden z tekstów Pani Krzemińskiej „„Przypadek” Daniela F. jako pretekst do wykroczenia poza tradycyjne reprezentacje upośledzenia umysłowego”, w którym przedstawiła ona przykład mężczyzny ze znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej, którego sposób funkcjonowania ujawnia nie tylko określone talenty i niekwestionowane zdolności i kompetencje, nie wyłączając zeń inteligencji i intelektualnych sprawności, które pozwalają mu w pewien sposób projektować i porządkować strategie i sposoby skutecznego działania w codziennym życiu. Dyskusja i rozważania zawarte w tym tekście stanowią propozycję dokonania opisu osób z niepełnosprawnością intelektualną, będącą nie tyle „zakwestionowaniem i dyskwalifikacją dotychczasowej wiedzy o tej grupie, ale jej poszerzenia i dopełnienia o ustalenia, które jawią się możliwe do sformułowania w kontekście odmiennego od „tradycyjnego” podejścia do zjawiska niepełnosprawności intelektualnej oraz osób z tym rodzajem niepełnosprawności” (za autoref. DK, s. 17).

Rozdział teoretyczny zachęca do ustalenia iż konieczna jest bowiem zmiana sposobu myślenia społecznego: traktowanie partnerstwa w kategoriach praw człowieka i fenomenu ludzkiego życia, a nie obiektu paternalistycznych uzgodnień lub zakazów innych osób; sytuacji, która choć nie masowo to jednak zdarza się i wymaga uruchomienia właściwych działań wspierających, w końcu myślenie o tym partnerstwie jako z wielu powodów trudnym i właśnie dlatego wymagającym wzmocnienia. Pojawia się też ważne pojęcie nie wprost użyte przez habilitantkę, ale oznaczające „autonomię relacyjną” (zob. D. Podgórska-Jachnik (2019)). To pojęcie, które dopiero zaczyna gościć w analizach z zakresu pedagogiki specjalnej, ale wręcz trzeba by było je choćby zasygnalizować, gdyż dokładnie i trafnie nazywa sposób myślenia Autorki o problemie.

Pomimo podkreślenia przeze mnie ogromnej wartości opisu etnograficznego w którym autorka „drobiazgowo” opisuje urealnione fenomeny bycia parą, dostrzegam kilka słabszych fragmentów. Brakuje mi ukazania struktury kreowania kategorii. Dostrzegam sposób myślenia w ich wyłanianiu, czy używając języka Flicka wysycaniu, jednak mało na ten temat dowiaduję się w opisie badań. Część właściwa monografii z jednej strony obfituje w ogrom danych

wyłonionych z analizy transkrypcji i obserwacji badanej rzeczywistości, z drugiej zaś strony wielość tych wątków przytłacza. Wydaje mi się że pominiętą kwestią jest problematyka seksualności, jest ona bowiem częścią bycia razem, a wątek ten został zaledwie dotknięty empirycznie. Mocną stroną książki jest rozdział 4, jest to ponowne, tym razem już empiryczne odniesienie się do użytej koncepcji teoretycznej. Bardzo doceniam wysiłki Habilitantki w tym zakresie rozdział jest dojrzałym i zaawansowanym studium teoretycznym.

Na koniec dodam iż warta refleksji jest praca Huddart¹, który w podobny sposób jak doktor Krzemińska analizuje zagadnienia teoretyczne, ale wzbogacając je charakterystyką wybranych badaczy i wyjaśnieniami ważniejszych terminów. Nie odnalazłem tej pozycji w bibliografii książki. Nie jest to zarzut, ale warto uzupełnić tę kwestię przez Panią doktor Krzemińską. Tym bardziej, że analiza myśli Bhabhy przygotowana przez Huddart'a jest rzeczowa i zachęca do sięgnięcia po oryginalne teksty tego teoretyka postkolonialnego, a bezpośrednie zestawienie poruszanych przez niego zagadnień z podobnymi i opozycyjnymi stanowiskami innych przytaczanych przez doktor Krzemińską teoretyków i krytyków postkolonialnych, pomogłoby lepiej umiejscowić badania Bhabhy w studiach postkolonialnych ukazanych w książce Pani Krzemińskiej.

*

Pozostały dorobek przedstawiany w formie załączonych publikacji jest w większości poprawny, choć pojawiają się powtórzenia. Omówię go pokrótce. Dotyczy on trzech obszarów. Dorosłości, kształcenia i formacji zawodowej pedagogów specjalnych oraz sztuki we współtworzeniu kultury przez dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Wymieniony pierwszy wątek zaowocował, książką napisaną wspólnie z dr Iwoną Lindyberg zatytułowaną „Wokół dorosłości z niepełnosprawnością intelektualną. Teksty rozproszone. To publikacja w całości poświęcona społeczności i problematyce dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, uczestników placówek wsparcia (środowiskowych domów samopomocy i warsztatów terapii zajęciowej oraz pracujących z nimi terapeutów, opiekunów, a także ich rodziców i bliskich) 9autoref. DK, s. 16). Monografię stanowią dwa rozdziały, a w każdym z nich trzy teksty indywidualnego autorstwa. Doktor Krzemińska używa określenia „tradycyjne reprezentacje upośledzenie umysłowego”, przez co rozumie konieczność podejmowania dyskusji zmierzającej w kierunku uznania podmiotowego charakteru

¹ David Huddart, Homi K. Bhabha, Londyn, Routledge 2006.

niepełnosprawności, która może mieć charakter wyzwalającej afirmacji – nie ma potrzeby wtłaczania człowieka w jakiś definicyjny model tylko dlatego, iż jego społeczne reprezentacje mogą być odmienne z uwagi na istniejące fizyczne ograniczenia. Pisał kiedyś o tym profesor Czesław Kosakowski o podwójnym upośledzaniu. Tekst autorstwa doktor Krzemińskiej zawarty w tym opracowaniu uważam za wartościowy i w znacznym stopniu przyczyniający się do pozytywnej zmiany postrzegania niepełnosprawności.

Opracowanie dotyczące relacji „damsko - męskich pomiędzy osobami z głębszą niepełnosprawnością intelektualną” (za autoref DK., s. 17) pt. „Jak go widzę to szalu dostaję na jego punkcie!”. Miłość w narracjach par osób z niepełnosprawnością intelektualną nie jest według mnie tak inspirujący jak poprzedni. Oczywiście dostrzegam w nim wartość poznawczą, jednak podobnie jak w książce habilitacyjnej wątek ten jest jedynie dotknięty, wyczuwam pewien rodzaj skrępowania badawczego w opisywaniu tych kwestii. W mojej ocenie Autorka zbyt mocno przechyla się w opisie na stronę własnych poglądów na temat seksualności. Seksualność jest obszarem w którym zastosowanie jakiegokolwiek uproszczenia jest niedopuszczalne!, a jednak pojawiają się w tym artykule skróty poznawcze, które są niezrozumiałe. Może to wynikać iż seksuologia nie jest obszarem badawczym Habilitantki. Artykuł „Teoria queer w rozważaniach o seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną. W poszukiwaniu wątków teoretyczno-metodologicznych”. W tym artykule ciekawe jest użycie kategorii Queer, podczas gdy obecnie wiele badań z zakresu seksualności sięga właśnie po tę perspektywę to 7 lat temu lektura tego tekstu była dla mnie ciekawa. Szczególnie w warstwie wynikowej, gorzej jest znów w warstwie interpretacyjnej i teoretycznej jeżeli chodzi o kwestie seksualności. Nie zgadzam się z Habilitantką która pisze „W polskim piśmiennictwie, zwłaszcza w pedagogice specjalnej, nie podejmuje się dyskusji nad seksualnością wymienionej grupy w odmiennych”, to jakby świadczyło, że Habilitantka nie zna literatury przedmiotowej. Nie zgadzam się również z tym, iż „Queer jawi się projektem umożliwiającym namysł nad specyficzną seksualnością (...) kobiet i mężczyzn z głębszą niepełnosprawnością”. Postawienie tak pytania wskazuje że mamy do czynienia z Innością, inną seksualnością, a przecież nie mamy innej seksualności, jedynie ocena społeczna czy kulturowa może być nośnikiem narzucania tej kwestii miana odmiennej. Dwa kolejne artykuły, wskazane w dorobku, dotyczą zagadnień słabo rozpoznanych w odniesieniu do środowiska osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną. Pierwszy to „Szkic do rozważań o życiu religijnym i doświadczaniu wiary przez osoby dorosłe z niepełnosprawnością intelektualną”.

Drugi to rzecz „O patriotyzmie, patriotach i wartościach patriotycznych w rozmowach z dorosłymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną”. Zgadzam się, że zarówno religijność, wiara, życie wewnętrzne, i postawy patriotyczne to tematy, które nie pojawiają się w refleksji na temat funkcjonowania osób niepełnosprawnych intelektualnie. Habilitantka przedstawiła ciekawą teoretyczną rekapitulację tych pojęć i próbę ich oceny w kontekście ich nośnika jako źródła negatywnych doświadczeń tej grupy związanych z deprywacją i kwestionowaniem możliwości i potrzeb odnoszących się do wiary i partycypacji w praktykach patriotycznych. Teksty są ciekawe, jednak nie wnoszą nowych treści, oprócz uznania tych obszarów za zdeprecjonowanych w życiu osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Kolejny wyodrębniony przez Habilitantkę obszar dotyczył kształcenia i formacji zawodowej terapeutów i pedagogów specjalnych w praktyce codziennej. Habilitantka przeprowadziła wspólnie z doktor Jolantą Rzeźnicką – Krupą badania dotyczące tego, jak młodzi ludzie, przygotowujący się do zawodu – studenci kierunków pedagogicznych widzą inność czy obcość, jakie przypisują tym zjawiskom znaczenia i co, w konsekwencji, można wnioskować ze studenckich interpretacji wymienionych fenomenów. Badania przedstawione w artykule „Inny”/„inność” w międzykulturowym doświadczeniu edukacyjnym: pytania i refleksje w kontekście współczesnych zmian kształcenia na poziomie wyższym”. Pod względem formalnym i metodologicznym uważam artykuł za dobrze przygotowany. Doceniam odniesienia do teorii Waldenfelsa, Gadamera czy Giroux’a. to kolejny raz kiedy umacniam się w przekonaniu że Habilitantka dobrze operuje teoriami naukowymi, porusza się po tych teoriach pewnie i co najważniejsze potrafi te teorie rekapitulować łącząc jedne z drugimi, to umiejętność stanowiąca o dojrzałości badawczej Kandydatki do stopnia naukowego doktora habilitowanego. Kolejne spojrzenie na edukacyjne doświadczenie pracy z międzynarodową grupą studentów oraz zgromadzony w ramach zrealizowanego projektu badawczego materiał empiryczny pozwala, by aplikując strategię fenomenograficzną służącą analizie indywidualnych koncepcji i sposobów doświadczania, rozumienia i interpretowania różnych aspektów otaczającej rzeczywistości, odstąpić znaczenia nadawane przez studentów relacji z Innym / innością, Obcym/ obcością, co czyni we wspólnym z Jolantą Rzeźnicką – Krupą tekście: „Inny, inność / obcość w perspektywie doświadczeń edukacyjnych: fenomenograficzne poszukiwanie znaczeń”. Również i to przedsięwzięcie oceniam jako poprawnie przygotowane. „Style bycia/działania terapeutów jako asumpt do rozważań o placówkach wsparcia dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną”. Artykuł został bardzo dobrze napisany w warstwie teoretycznej. Chciałbym

odnieć się do pytania jest stawia Habilitantka na stronie 166 recenzowanego artykułu. Pyta „Kwestią, która w kontekście relacjonowanych tu rozważań budzi moją szczególną uwagę i troskę, jest ta, która skłania mnie do stawiania pytań o to, jaki kształt powinna przybierać relacja z dorosłą osobą z głębszym stopniem niepełnosprawności intelektualnej i na czym współcześnie ma polegać praca/współdziałanie z nią, jej wspomaganie czy wsparcie w takich placówkach jak środowiskowe domy samopomocy czy warsztaty terapii zajęciowej”. Pytanie staje się niezmiernie ważne w kontekście nowych propozycji wsparcia dorosłości osoby niepełnosprawnej. Jest to generalnie pytanie o to w jakim stopniu chcemy utrzymywać pozór dorosłości osoby niepełnosprawnej intelektualnie a na ile jesteśmy jako społeczeństwo, państwo skłonni do współbycia?. Artykuł „O (nie) studiowaniu i (nie) przygotowaniu do pracy w obszarze wsparcia dorosłych osób z niepełnosprawnością. Dwugłos z doświadczeń nauczyciela akademickiego i badacza” jest również głosem ważnym w kontekście omawianego obszaru. Podobnie jak poprzednie stanowi głęboką refleksję teoretyczną nad zagadnieniami kształcenia pedagogów specjalnych.

Obszarem z którym zaczynam kojarzyć Panią doktor Krzemińską zdecydowanie bardziej niż z tematyką queerową i seksualności jest zarysowana jako trzeci obszar jej zainteresowań a mianowicie sztuka tworzona przez osoby dorosłe z niepełnosprawnością intelektualną a więc pytania o realną partycypację osób niepełnosprawnych intelektualnie w tworzeniu kultury. W tym obszarze Pani doktor Krzemińska przedstawiła do oceny 3 artykuły.

„My business” – experimental performance about love, being a couple and pregnancy of people with Down Syndrome. The artistic work of theatre company of adults with intellectual disabilities as the right to (co – creating) culture – a sketch” oraz „Festiwal Akcept w kontekście karnawału M. Bachtina. Rzecz o dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną w lokalnych inicjatywach kulturalno-edukacyjnych”. Interpretacja i analiza została osadzona w kontekście teorii dialogu, karnawału M. Bachtina. Według mnie takie łączenie wiedzy praktycznej z wiedzą teoretyczną jest wręcz wirtuozyjne. I chyba właśnie w tym opracowaniu widać najlepiej mocną stroną dorobku habilitacyjnego doktor Krzemińskiej, która potrafi wręcz „bawić się” teoriami, analizować rzeczywistość za pomocą teorii z ogromną swobodą, lekkością i radością – to nie często spotykane w pracach pedagogów. (!). Słabszy w mojej ocenie jest tekst „Mam wrażenie, że Anieli niosą mnie wszędzie”. Karol Nahlik w (nietykowej) refleksji”, głównie z uwagi na zbyt dużą emocjonalność, która nie jest wadą ale w nadmiernej ilości stanowi jakby bardziej pamiętnikarską sztukę niż prace naukową.

Zresztą te działania naukowe Pani doktor przypominają mi związek między niepełnosprawnością a performansem na podstawie dokonań dwóch profesjonalnych grup: performansu ulicznego „Einblicke” grupy Bilderwerfer z Austrii oraz tańca brytyjskiej grupy tanecznej CandoCo w filmie „Outside In” w reż. Margaret Williams z 1995 r. polecam Habilitantce spojrzenie na omawiane zagadnienia z punktu widzenia kategorii użytej przez Tobina Siebersa „Niepełnosprawność jako forma maskarady”. Uznaję, iż ukazanie cech dramaturgicznych spektakli, sztuki itd z udziałem osób z niepełnosprawnościami jest tematem niezmiernie ciekawym, inspirującym ukazującym wartość estetyczną niepełnosprawności intelektualnej.

Konkluzja

W mojej opinii, skupiłem się na tych aspektach które uznaję za najistotniejsze w zakresie rozwoju dyscypliny Pedagogika – i które w mojej ocenie musimy uwzględniać rekomendując kolejne osoby w drodze ku samodzielności. Według mnie **po pierwsze** jest to umiędzynarodowienie badań – myślę że jest to aspekt który Habilitantka musi uwzględnić i zwrócić na niego większą uwagę w projektowaniu własnej ścieżki rozwojowej w przyszłości. **Po drugie** to rzetelne osadzenie w jednym z dwóch paradygmatów badawczych w nauce – jakościowym lub ilościowym i konsekwencja w jego uprawianiu jak również publikacje o znaczący wpływ na rozwój dyscypliny Pedagogika. Dorobek Habilitantki w tym zakresie osadza się solidnie w badaniach jakościowych. Zgłoszone publikacje można uznać za wnoszące istotny wpływ w rozwój dyscypliny – szczególnie rozprawę habilitacyjną. **Po trzecie** to kwestia wpływu na środowisko poprzez realizację badań za pomocą grantów naukowych i bycie ekspertem w dziedzinie. Dla mnie nie jest istotna ilość realizowanych grantów badawczych a ich jakość. Udział Habilitantki w badaniach finansowanych z NCN i UE nie spełnia tego kryterium. Wpisanie w Autoreferat tzw. grantów badań statutowych tworzy niepotrzebne wrażenie ulepszania własnych dokonań badawczych, którym w tym względzie Habilitantka po prostu nie ma.

Sumując dorobek Kandydatki – głównie artykułów i książki dotyczącej partnerstwa osób niepełnosprawnych intelektualnie należy stwierdzić, że są one istotnym elementem Jej pracy naukowej i wkładem w rozwój Dyscypliny Pedagogika. Nie wszystkim zgłoszonym obszarom zainteresowań przypisałbym równą i znaczącą rolę – najmniej przekonuje mnie obszar dotyczący kształcenia pedagogów specjalnych – trudno go bowiem zakwalifikować jako samodzielny. Za to równoważącym i najistotniejszym nie tylko dla Kandydatki ale również dyscypliny jest obszar dotyczący dorosłości osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Podsumowując analizę i ocenę dorobku naukowego doktor Doroty Krzemińskiej, stwierdzam, że wnosi ona do wiedzy z obszaru Pedagogiki w tym edukacji specjalnej wartość, wzbogacając dotychczasową wiedzę na temat partnerstwa osób niepełnosprawnych intelektualnie, a co szczególnie ważne rozwój badań jakościowych – etnograficznych. W konkluzji oceny dorobku naukowego Pani doktor Doroty Krzemińskiej chcę zaznaczyć, że nie zostały spełnione wszystkie kryteria wymagane w procedurze nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Dyscyplinie Pedagogika w świetle wymagań obowiązującej ustawy. Mimo uwag krytycznych i zastrzeżeń, uważam, że przedstawione dzieło pt. „Być parą z niepełnosprawnością intelektualną. studium mikroetnograficzne w kontekście teorii postkolonialnej Homiego K. Bhabhy” skutkuje pozytywną oceną dorobku.

*

Wniosek

Oświadczam, że popieram wniosek Pani doktor Doroty Krzemińskiej o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie Pedagogika. To oświadczenie, wraz z pozytywną oceną zawartą w niniejszej recenzji przedkładam Przewodniczącemu Rady Naukowej Dyscypliny Pedagogika i Dziekanowi Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego.

W wystarczającym stopniu oceniam poziom spełnienia przez doktor Dorotę Krzemińską wymagań Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003r (Dz U. nr 65, poz. ze zm; Rozporządzenie MNiSzW z dnia 1 września 2011r, z późniejszymi zmianami).

dr hab. Remigiusz Kijak, Prof. ucz.

UW, UR

